

PaKA, Hymn PaKI

Słyszysz, że Kraków
To miasto jest ponuraków
Co siedzą w ciemnych piwnicach
I blade skrzywiają lica
I zawsze są na nie (nie, nie)
To zaśmiej się, po prostu:
Zaśmiej się
Spakuj się!
I na pakę z nami pędem gnaj
Spotkasz tu!
Paczkę jakiej ten nie widział kraj
Spakuj się
Weź piosenkę, skecz i dobry żart
Przyda się
Na dwadzieścia pięć następnych lat
Każdy w Krakowie to powie
Jesteśmy paki więźniowie
Co za humoru grzech
Skazani są na śmiech (ha, ha, ha, ha)
To chyba nie tak, że...
Więc zaśmiej się, po prostu:
Zaśmiej się!
Spakuj się!
I na pakę z nami pędem gnaj
Spotkasz tu
Paczkę jakiej ten nie widział kraj
Spakuj się!
Weź piosenkę, skecz i dobry żart
Przyda się
Na dwadzieścia pięć następnych lat